

Klaudia Kimel
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0002-8720-377X

Członkinie międzywojennego Związku Akademickiego Młodzież Wszechpolska na Uniwersytecie Poznańskim. Zarys problematyki

Wprowadzenie

Nieliczna literatura naukowa, dotycząca działającego od 1922 roku Związku Akademickiego Młodzież Wszechpolska, która istnieje na rynku wydawnictw, prezentuje tę organizację jako całkowicie zdominowaną przez mężczyzn. Nie jest to podejście błędne, związek ten przez cały okres międzywojenny reprezentowany był przez charyzmatycznych liderów płci męskiej, wśród których wymienić należy chociażby Witolda Borowskiego, Tadeusza Bieleckiego czy Jana Zdzitowieckiego. To ich nazwiska pojawiały się w prasie, ich zdjęcia zachowały się w dokumentacji dotyczącej działalności związku, a życiorysy tychże panów są dość dobrze znane. Nic więc dziwnego, że autorzy i autorki publikacji na temat Młodzieży Wszechpolskiej skupiają się przede wszystkim na nich i ich kolegach, nie dostrzegając niemal zupełnie kwestii działalności ich koleżanek.

Czytając prace czy to pióra Lucyny Kulińskiej¹, Henryka Lisiaka², czy też autora najpełniejszej do tej pory monografii dotyczącej Młodzieży Wszechpolskiej, Jacka Misztala³ można wysnuć wniosek, że istnienie Wszechpolek na polskich uniwersytetach było swojego rodzaju anomalią, zjawiskiem tak znikomym, że nie sposób znaleźć o nich jakiegokolwiek informacji w materiale

¹ L. Kulińska, *Związek Akademicki „Młodzież Wszechpolska” i „Młodzież Wielkiej Polski” w latach 1922–47 (struktury, funkcjonowanie i główni działacze)*, Abrys, Kraków 2000.

² H. Lisiak, *Działalność Młodzieży Wszechpolskiej w Poznaniu w latach 1931–1939*, [w:] *Organizacje młodzieżowe w XX wieku. Struktury, ideologia, działalność*, red. P. Tomaszewski, M. Wołos, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005.

³ J. Misztal, *Związek Akademicki Młodzież Wszechpolska 1922–1939*, Dom Wydawniczy „Ostoja”, Krzeszowice 2012.

źródłowym. Misztal wspomina wprawdzie o sekcji koleżanek w ramach wileńskiego koła⁴, milczy natomiast o kole poznańskim, które już w roku akademickim 1929/30 rozpoczęło swoją działalność.⁵ W świetle dogłębnych badań nad działalnością Wszechpolaków na Uniwersytecie Poznańskim, które są obecnie prowadzone, próba przyjrzenia się studentkom, które dołączyły do ruchu narodowego w latach 1922–1939, może doprowadzić do interesujących wniosków. Poniższy artykuł ma za zadanie jedynie nakreślenie problematyki obecności kobiet w Związku Akademickim Młodzież Wszechpolska, akcentując istotny brak pełnego materiału źródłowego. Być może szersze badania archiwalne pozwolą w przyszłości na sformułowanie pełniejszych wniosków, a przede wszystkim na stworzenie dokładniejszego rysu działalności poznańskich Wszechpolek. Celem ogólnym niniejszego tekstu jest też zwrócenie uwagi na problematykę miejsca i zadań młodych kobiet w ruchu narodowym początku XX wieku oraz ich osobistych przekonań wygłaszanych wobec postulatów formułowanych przez organizacje narodowe. W artykule prezentuję wstępne wyniki analiz badań nad historią poznańskich studentów i studentek, które będą uzupełniane podczas dalszych badań.

Młodzież Wszechpolska na Uniwersytecie Poznańskim

Poznańskie koło Młodzieży Wszechpolskiej, działające od momentu powstania ruchu do wybuchu II wojny światowej, jest do tej pory tylko pobieżnie opisane w literaturze przedmiotu. Dotychczasowy brak pogłębionych analiz na ten temat, a także ogólne skoncentrowanie się autorów opracowań raczej na działalności Młodzieży Wszechpolskiej w perspektywie ogólnopolskiej sprawia, że losy poznańskiego koła nie są szerzej znane. Jest to tym bardziej interesujące, że Poznań był ośrodkiem, w którym Narodowa Demokracja miała ogromne wpływy, będąc przez cały okres międzywojenny główną opcją polityczną w mieście. Młodzież Wszechpolska, pełniąc rolę młodzieżówki endeckiej, mogła rozwijać się tu bez większych problemów.⁶

Związek Akademicki Młodzież Wszechpolska powstał w 1922 roku na zjeździe delegatów Narodowego Związku Młodzieży Akademickiej w Warsza-

⁴ *Ibidem*, s. 73.

⁵ Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu [dalej: AUAM], Rektorat, sygn. 15/391, sprawozdanie z działalności organizacji za rok 1929/1930.

⁶ Młodzież Wszechpolska miała poparcie ze strony kadry akademickiej. W przypadku władz rektorskich sprawa jest o wiele bardziej skomplikowana. Prof. Stanisław Runge, rektor UP w latach 1933–1936, był zwolennikiem obozu rządzącego, co nie tylko powodowało liczne konflikty na tle politycznym z innymi profesorami, ale także próby zakłócenia działalności Wszechpolaków (por. H. Lisiak, *op. cit.*, s. 107).

wie.⁷ Była to organizacja o charakterze „ideowo-wychowawczym”. W statucie z roku 1926 czytamy:

Celem M.W. jest wychowanie członków w duchu obowiązującej deklaracji programowej, wykształcenie w nich pełni poczucia obowiązków patriotycznych i obywatelskich, tak, by na każdym stanowisku starali się być pożyteczni Ojczyźnie [. . .].⁸

Statut akcentuje rolę ideologiczną deklaracji programowej, z czystym sumieniem moglibyśmy więc nazwać Młodzież Wszechpolską organizacją o charakterze politycznym. Jednak w myśl ustawy o szkołach akademickich z 1920, organizacje akademickie nie mogły formułować celów politycznych⁹, co wymusiło użycie nowego terminu, opisującego działalność organizacji — „ideowa”, skupiającego się na innym nieco obszarze działalności politycznej.

Kwestie ideologiczne i wychowawcze były szczególnie istotne w poszerzaniu szeregów organizacji. Z tego powodu proces pozyskiwania nowych członków związku przybrał skomplikowaną i wieloetapową formę. Przyszli Wszechpolacy musieli odbyć szereg wykładów, przeczytać wiele lektur i zdać egzaminy, które miały za zadanie potwierdzić ich wiedzę i zaangażowanie w sprawę narodową.¹⁰ Nie było zatem takiej możliwości, aby w szeregach Młodzieży Wszechpolskiej znalazły się osoby przypadkowe. Na etapie rekrutacji do związku nie stosowano żadnych formalnych podziałów na Wszechpolaków i Wszechpolki. Kobiety i mężczyźni przechodzili te same procedury rekrutacyjne.

W działalności Młodzież Wszechpolska prezentowała szereg poglądów, które w większości odpowiadały założeniom ideologicznym Narodowej Demokracji. Podkreślano nastawienie antyżydowskie, antyniemieckie i antykomunistyczne, które szczególnie w drugiej połowie lat 30. XX wieku zdominowały publicystykę wszechpolską. Istotny jest fakt, że pomimo zaangażowania w życie akademickie i poparcia ze strony kadry, organizacja ta nigdy nie była bardzo liczna. Interesujące dane podaje Antoni Czubiński w pracy *Ruch młodzieżowy na Uniwersytecie Poznańskim 1919–1939*: W połowie lat 30. do Młodzieży Wszechpolskiej na Uniwersytecie Poznańskim należało ok. 100-150 członków rocznie. Skokowy wzrost można zaobserwować dopiero w 1939, tuż przed wybuchem II wojny światowej; w tym roku liczba Wszechpolaków

⁷ J. Misztal, *op. cit.*, s. 13.

⁸ AUAM, Rektorat, sygn. 15/391 (statut organizacji z roku 1926).

⁹ A. Czubiński, *Ruch młodzieżowy na Uniwersytecie Poznańskim 1919-1939*, [w:] *Działalność postępowych organizacji poznańskiego środowiska akademickiego (1919–1969)*, red. Cz. Łuczak, Prace Wydziału Filozoficzno-Historycznego w UAM, Poznań 1971, s. 47.

¹⁰ J. Misztal, *op. cit.*, s. 243.

wzrosła do 287.¹¹ Niestety, w archiwaliach nie zachowały się imienne spisy członków czy ogólny podział ze względu na płeć.

Przez pierwszą dekadę działalności Związek Akademicki Młodzież Wszechpolska miał władze centralne w Warszawie i władze lokalne w każdym ośrodku akademickim, w którym powstawały koła. Od wejścia w życie tzw. ustawy jędrzejewiczowskiej w 1933 r.¹², która zakazywała działalności związków akademickich o charakterze międzyuczelnianym, każde lokalne koło zaczęło funkcjonować samodzielnie.¹³ Na czele władz każdego z nich stało walne zebranie członków, które wybierało poszczególnych członków zarządu. Zarządy składały się z prezesa, wiceprezesa, sekretarza, skarbnika, członków sądu koleżeńkiego, członków komisji rewizyjnej, a także po 2-3 osoby, będące dodatkowymi członkami, posiadające w zależności od roku różne stanowiska, np. przewodnicząca sekcji koleżanek, czy administrator.¹⁴ W przypadku składów zarządu dysponujemy pełnymi danymi za okres międzywojenny, które charakteryzują się interesującą zależnością.

Wszechpolki w zarządzie poznańskiego koła ZA Młodzież Wszechpolska

Zarząd poznańskiego koła Młodzieży Wszechpolskiej przez cały okres międzywojenny zmieniał się 17 razy. Przez pierwsze pięć lat funkcjonowania zarządu poznańskiego koła składał się on z samych z mężczyzn. Pierwsza kobieta pojawiła się w nim dopiero w lutym 1927 roku w roli skarbniczki. Była to Dagmara Starkówna, studentka filozofii.¹⁵ Starkówna została wybrana też do zarządu w listopadzie 1927 roku, w roli członkini sądu koleżeńkiego¹⁶, który zajmował się rozstrzyganiem sporów pomiędzy członkami organizacji. Przez kolejne 4 lata w skład zarządu wchodziłi sami mężczyźni, aż do 1931 roku, kiedy to członkinią zarządu została Barbara Karwowska¹⁷, a w 1932 roku na jej miejscu znalazła się Aleksandra Rydlewska.¹⁸ Ostatnią kobietą, która pojawia się w spisie członków zarządu Młodzieży Wszechpolskiej, była

¹¹ A. Czubiński, *op. cit.*, s. 73.

¹² Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich, G. Słuchacz; Art. 52.

¹³ J. Misztal, *op. cit.*, s. 63.

¹⁴ *Ibidem*, s. 69.

¹⁵ AUAM, Rektorat, sygn. 15/391, skład zarządu z lutego 1927, list do rektora.

¹⁶ AUAM, Rektorat, sygn. 15/391, skład zarządu z listopada 1927, protokół ze Zwyczajnego Walnego Zebrania Młodzieży Wszechpolskiej - koła poznańskiego z 19 listopada 1927.

¹⁷ AUAM, Rektorat, sygn. 15/391, skład zarządu ze stycznia 1932, list do rektora.

¹⁸ AUAM, Rektorat, sygn. 15/391, skład zarządu z października 1932, list do rektora.

Maria Markiewiczówna, dwukrotnie w roli członkini w 1934 i 1935 roku.¹⁹ Są to wszystkie kobiety, które pełniły funkcje w zarządzie organizacji. Przez 17 lat funkcjonowania tego organu jakiegokolwiek role w zarządzie pełniły jedynie cztery kobiety.

Jak łatwo zauważyć, żadna z nich nie została prezeską, wiceprezeską ani sekretarką. Dopuszczano je najwyżej do roli skarbniczki, w większości jednak sprawowały funkcje członkiń sądu koleżeńkiego i dodatkowych członkiń zarządu. Sukces Dagmary Starkówny jest zdecydowanie faktem, nad którym należy się pochylić. Nie dość, że do zarządu weszła dwukrotnie, to jeszcze jako jedyna z kobiet należących do organizacji otrzymała rolę skarbniczki. W „Kurierze Poznańskim” z 7 kwietnia 1930 roku zamieszczono sporo informacji dotyczących jej działalności przy okazji notatki dotyczącej jej śmierci. Notka wskazuje, że Starkówna należała również do Koła Polonistów i do Bratniej Pomocy. Do Młodzieży Wszechpolskiej miała ona należeć już „od pierwszych lat [jej — K.K.] istnienia”, więc zapewne od 1922 roku, charakteryzując się dużym zaangażowaniem w ideały narodowe. Tekst informuje także o tym, że była odpowiedzialną skarbniczką, a po ukończeniu studiów i otrzymaniu pracy jako nauczycielka dalej udzielała się w życiu organizacji.²⁰ Jest to wyjątkowy przypadek, kiedy mamy sporo danych dotyczących życiorysu Wszechpolki i jej działalności organizacyjnej. Z przedstawionych w prasie informacji można wysnuć wnioski, że: Starkówna musiała być bardzo aktywną członkinią organizacji, dla której kwestie ideologiczne były szczególnie ważne, a jej śmierć była zapewne tragedią dla wielu jej kolegów i koleżanek z organizacji.

Sekcja Koleżanek Młodzieży Wszechpolskiej

Od roku akademickiego 1929/1930 przy poznańskim kole Młodzieży Wszechpolskiej zaczęła funkcjonować sekcja koleżanek. Warto wspomnieć, że przy lokalnych kołach w każdym ośrodku akademickim funkcjonowała dowolna liczba sekcji czy referatów, a ich aktywność i zainteresowania dotyczyły wybranego aspektu z życia organizacji. Na przykładzie grupy poznańskiej można wyróżnić między innymi: sekcję ideową, propagandy, pracy społecznej, towarzyską czy też pracy na kresach.²¹ Ewentualnie na miarę ogólnopolską, wraz z podobną podorganizacją istniejącą tylko w Wilnie, była sekcja koleżanek, o której pierwszą wzmiankę znajdujemy w sprawozdaniu z działalności organizacji w roku akademickim 1929/1930.

¹⁹ AUAM, Rektorat, sygn. 15/391, skład zarządu z października 1934 i lutego 1935, listy do rektora.

²⁰ Ś. P. Dagmara Starkówna, „Kurier Poznański”, 7 kwietnia 1930 (nr 162), s. 11.

²¹ J. Misztal, *op. cit.*, s. 72.

Nie mamy jednak wiele informacji o tym organie. Źródła informują, że przewodniczącą przez pierwszy rok była Eryka Smoluchowska²², studentka botaniki w latach 1925–1930.²³ Po obronie dyplomu magisterskiego w czerwcu 1930 roku Smoluchowska oddała funkcję innej koleżance. Z jej akt wiemy, że równocześnie należała do Koła Przyrodników Uniwersytetu Poznańskiego, Organizacji Studentek, a także Bratniej Pomocy. W sprawozdaniu z działalności organizacji za rok akademicki 1930/1931 znajduje się krótka notatka o liczebności sekcji — miało do niej należeć 40 studentek.²⁴ Jest to sporo, biorąc pod uwagę, że w samej Młodzieży Wszechpolskiej trzy lata później działało zaledwie 105 członków.²⁵ W tymże roku na czele sekcji stała Wanda Jankowska, studentka wydziału humanistycznego, w roku akademickim 1931/1932 była to Barbara Karwowska²⁶ w roku 1932/33 Aleksandra Rydlewska z wydziału humanistycznego²⁷, a w 1934/1935 Maria Markiewiczówna, studentka filologii francuskiej.²⁸

Dokumentacja na temat działalności sekcji koleżanek Młodzieży Wszechpolskiej jest szczątkowa. Przeważają sprawozdania roczne, które fragmentarycznie wspominają o tej podorganizacji. W sprawozdaniu za rok akademicki 1930/1931 znajdujemy informację o zorganizowanych trzech spotkaniach, a także osobnym kole dyskusyjnym dla kandydatek. Tematy referatów, które wygłaszano na zebraniach, to: „Studentka wobec polityki”, wygłoszony przez kol. Stelmachowską, „Kobieta wobec polityki” (kol. Wojciechowska) i „Kobieta w prawodawstwie współczesnym” autorstwa studentki Kiełczewskiej, a także nieznanymi z tytułu referat o emigracji kol. Neymanówny. Członkinie w tymże roku wzięły również udział w kursie prelegentek, akcji rozsyłania podarunków gwiazdkowych polskim emigrantom, a także w kweście z okazji święta Trzeciego Maja.²⁹ Te ogólnikowe wiadomości dotyczące działania sekcji kontrastują ze szczegółowymi opisami działalności Młodzieży Wszech-

²² AUAM, Rektorat, sygn. 15/391, sprawozdanie z działalności organizacji za rok 1929/1930.

²³ AUAM, Wydział Matematyczno-przyrodniczy, sygn. 103C/2113 (Dokumentacja Eryki Smoluchowskiej).

²⁴ AUAM, Rektorat, sygn. 15/391, sprawozdanie z działalności organizacji za rok 1930/1931.

²⁵ A. Czubiński, *op. cit.*, s. 73.

²⁶ UAM, Rektorat, sygn. 15/391, skład zarządu na rok 1932/33 z października 1931, list do rektora.

²⁷ UAM, Rektorat, sygn. 15/391, skład zarządu na rok 1931/32 z października 1932, list do rektora.

²⁸ UAM, Rektorat, sygn. 15/391, skład zarządu na rok 1934/35 z października 1934, list do rektora.

²⁹ UAM, Rektorat, sygn. 15/391, sprawozdanie za rok 1930/31.

polskiej prowadzonej przez mężczyzn. Warto też zwrócić uwagę na tematykę referatów, które wygłaszano podczas spotkań sekcji koleżanek. Poruszano w nich głównie problematykę kobiet, ich miejsca w polityce i prawodawstwie. Jest to dość interesujący aspekt, który może skłaniać do zastanowienia nad rolą, do której sprowadzone zostały studentki w organizacji wszechpolskiej. Gdyby tekst wygłoszonych referatów zachował się w większym stopniu niż tylko w postaci tytułów, byłby świetnym materiałem do analizy problematyki miejsca kobiet w ruchu narodowym.

Z roku 1934 zachowały się wyjątkowe w skali organizacji dokumenty. Pierwszym z nich jest krótka notatka prezesa Młodzieży Wszechpolskiej do rektora z listą nowo przyjętych osób.³⁰ Na 16 członków znajdują się tam trzy nazwiska kobiece: Halina Tarnowska (wydział humanistyczny), Maria Rybczanka (wydział prawno-ekonomiczny) i Irena Bartikówna (wydział prawno-ekonomiczny). Z lutego 1934 roku zachował się list do rektora, wraz z aktualnym spisem członków organizacji.³¹ Wśród 105 osób wymieniono tam 16 nazwisk kobiecych. Obserwujemy więc znaczny spadek nie tylko liczby członków w ogóle, co było charakterystyczne dla Młodzieży Wszechpolskiej w pierwszej połowie lat 30., ale też stanu liczebnego sekcji kobiecej w porównaniu z danymi z roku akademickiego 1930/1931.

Wszechpolki w prasie studenckiej

Głównym periodykiem wydawanym przez poznańskie koło Młodzieży Wszechpolskiej był początkowo „Akademik”, ukazujący się nieregularnie od 1922 do początku 1925 roku. Ostatni numer, po długiej przerwie, wydano w połowie 1926 roku.³² W końcu 1927 roku zastąpiło go czasopismo „Awangarda” z podtytułem Dwutygodnik Młodzieży, a od 1928 zastąpionym przez podtytuł Miesięcznik Młodych. O ile „Akademik” wydawany był wyłącznie w Poznaniu, to nowy tytuł obejmował takie miasta, jak: Poznań, Warszawa, Lwów, Kraków, Wilno, Łódź, Lublin, Gdańsk i Cieszyn. Od 1928 roku pismo stało się organem Ruchu Młodych Obozu Wielkiej Polski.³³ Oba czasopisma są cennym źródłem informacji na temat działalności Młodzieży Wszechpolskiej, szerzonych idei i osób zaangażowanych w działalność organizacji.

³⁰ UAM, Rektorat, sygn. 15/391, notatka do rektora i lista nowoprzyjętych członków Młodzieży Wszechpolskiej, listopad 1934,

³¹ UAM, Rektorat, sygn. 15/391, notatka do rektora i lista aktualnych członków Młodzieży Wszechpolskiej, luty 1934.

³² Por. A. Pilch, *Prasa studencka w Polsce 1918–1939. Zarys historyczny. Bibliografia*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1990, s. 97.

³³ *Ibidem*, s. 99.

W każdym numerze „Awangardy” znajdowały się artykuły poruszające tematy społeczne, polityczne i historyczne. Na łamach czasopisma publikowano też korespondencję, a nawet poezje i recenzje książek. Stałym elementem każdego numeru były sekcje: „Z życia młodzieży”, „Ruch młodych”, „Polacy za granicą” oraz „Komunizm i walka z nim”. Wśród głównych autorów felietonów dla „Awangardy” należy wymienić Zdzisława Stahla, Jana Zdzitowieckiego, Stefana Wyrzykowskiego, Tadeusza Bieleckiego, Edwarda Borkowskiego, a także... Zofię Żółtowską.

Ta urodzona w 1902 roku studentka prawa wydaje się ewenementem na skalę całej organizacji. Nie tylko jako jedyna kobieta publikowała w „Awangardzie”, ale też w 1927 roku wydała publikację *O etyce życia narodowego*³⁴, która bywała często cytowana na łamach tego czasopisma. Jej pierwszy artykuł o organizacji syndykalnej we Włoszech został opublikowany w 1928. Kolejne jej prace pojawiały się w numerach z lat 1928 oraz 1929.³⁵ Co warte zaznaczenia, artykuł „Strajki” z 1929 roku znajduje się na pierwszej stronie numeru. Żółtowska była więc zapewne nie tylko bardzo zaangażowana w pracę na rzecz ruchu narodowego, ale też doskonale zorientowana w jego historii i założeniach ideologicznych. Jej artykuły ujawniają też doskonałe zorientowanie w tematach politycznych, co było zapewne nie bez znaczenia dla redaktorów „Awangardy”. W latach trzydziestych teksty Żółtowskiej nie znajdują się już jednak w na łamach czasopisma. Ani po niej, ani też przed nią żadna inna kobieta nie opublikowała swojego artykułu we wspomnianym periodyku. Żółtowska opublikowała też tekst „O przyszłość nacjonalizmu” w „Głosie Akademickim” w 1933 roku³⁶, co oznacza, że mimo ukończenia studiów wyższych nadal współpracowała z organizacjami akademickimi. Żółtowska organizowała też herbatki zapoznawcze, o których wspomina między innymi sprawozdanie z Walnego Zebrania Młodzieży Wszchepolskiej z października 1929 roku.³⁷

Od grudnia 1922 roku zaczęto w Poznaniu wydawać dwutygodnik „Akademik”. Kolportowany do końca 1924 roku był pierwszym organem prasowym Młodzieży Wszchepolskiej. Początkowo składał się głównie z krótkich notatek i niedługich felietonów dotyczących życia akademickiego w Pozna-

³⁴ Z. Żółtowska, *O etyce życia narodowego*, Poznań 1927. Praca została wydana nakładem Księgarni M. Arcta.

³⁵ Z. Żółtowska, *Organizacja syndykalna we Włoszech*, „Awangarda”, 1928 R. 7, nr 5-6; *eadem*, *Zasady polityki społecznej*, „Awangarda” 1928, R. 7, nr 8; *eadem*, *Strajki*, „Awangarda” 1929, R. 8, nr 1; *eadem*, *Najważniejsze formy sądownictwa pracy*, „Awangarda” 1929, R. 8, nr 4; *eadem*, *Najważniejsze formy sądownictwa pracy, cz. 2*, „Awangarda” 1929, R. 8, nr 11-12.

³⁶ Z. Żółtowska, *O przyszłość nacjonalizmu*, „Głos Akademicki”, nr 13-14, 1933.

³⁷ AUAM, Rektorat, sygn. 15/391, sprawozdanie z Walnego Zebrania Młodzieży Wszchepolskiej, 31.10.1929.

niu, a z czasem objętość zamieszczanych w nim artykułów się zwiększała. Większość z nich pisana była anonimowo, część podpisywana inicjałami albo pseudonimami (przykładowo „Brat” czy „Odrodzeniowiec”). Pseudonimy same w sobie bardzo trudno jest rozszyfrować, podobnie jak inicjały. Nie sposób więc jednoznacznie orzec, jak wyglądała aktywność Wszechpoplek w wydawaniu „Akademika”. Według numeru 5. z 1923 roku, w którym podany jest cały ówczesny skład redakcji czasopisma, nie należała do niego ani jedna kobieta.³⁸ Z czasem pismo to zaczęło publikować także artykuły i relacje z innych ośrodków akademickich, chociaż siedziba redakcji nadal znajdowała się w Poznaniu.

Pierwszy artykuł opublikowany na łamach „Akademka” napisany przez kobietę pojawił się dopiero w 1924 roku i analizował miejsce i rolę kobiety w życiu narodu.³⁹ Autorka akcentowała w nim rolę kobiety jako matki i żony, uważając, że pozostały one aktualne, pomimo szerzenia się ruchów emancypacyjnych i propagowania równości względem mężczyźni. Podkreślała, że kobieta nie powinna dążyć do osiągnięcia tych samych celów, co mężczyźni, gdyż jej rola wcale nie jest mniej istotna, i nie spycha kobiet na margines życia społecznego. Autorka tekstu, Wanda Fiedorowiczówna, tym krótkim tekstem w zasadzie podsumowała to, co wynikało też z działalności sekcji koleżanek Młodzieży Wszechpolskiej, ale w szerszym aspekcie rysowało się też wyraźnie na tle ogólnej działalności organizacji. Znamienne jest to, że był to pierwszy i ostatni artykuł podpisany kobiecym nazwiskiem w „Akademiku”.

Wszechpolki a działania antyżydowskie

Wystąpienia przeciw studentom i studentkom pochodzenia żydowskiego były jednym z najsilniej akcentowanych obowiązków członków Młodzieży Wszechpolskiej w Uniwersytecie Poznańskim.⁴⁰ Przez większość lat dwudziestych podkreślano potrzebę wprowadzenia zasady *numerus clausus* dla Żydów na uczelniach wyższych, doprowadzając między innymi do pojawienia się tejże kwestii w trakcie obrad sejmowych. Antysemityzm Wszechpolaków nabrał w latach trzydziestych charakteru przemocy fizycznej, chociaż na Uniwersytecie Poznańskim nigdy nie uczyło się wiele żydowskich studen-

³⁸ „Akademik” R. 2, 1923, nr 5.

³⁹ W. Fiedorowiczówna, *Miejsce i rola kobiety w życiu Narodu*, „Akademik” R. 3, 1924, nr 6-8.

⁴⁰ Na ten temat zob. M. Michalski, *Antyżydowskie postawy i działania na Uniwersytecie Poznańskim w okresie międzywojennym*, [w:] *Wyparte historie. Antysemityzm na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919–1939*, red. M. Michalski, K. Podemski, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2022, s. 123-202; P. Forecki, „Żydom wytaczamy bezwzględna walkę”. *Studenci Uniwersytetu Poznańskiego w służbie antysemityzmu*, [w:] *Wyparte historie...*, s. 303-355.

tek i studentów⁴¹, to ich usunięcie z murów uczelni stanowiło najważniejszy aspekt działalności organizacji narodowej.

Czy wśród sprawców przemocy antyżydowskiej były też studentki? Najnowsze badania potwierdzają ich obecność wśród grup atakujących Żydów na uczelni i poza nią. W memoriale do rektora dotyczącym zajść w 1935 roku, sformułowanym przez studentów i studentki pochodzenia żydowskiego, pojawiają się następujące nazwiska agresorów: Wanda Kalicka (V rok farmacji), Halina Soborska (V rok farmacji), Dąbrowska-Andrzejewska (V rok farmacji) i Irena Nowakówna (I rok romanistyki).⁴² W wyniku zajść ośmiu studentów obniosło obrażenia podczas próby wyrzucenia ich z sali wykładowej. Jak wspomniano w dokumencie, profesor Kurkiewicz i profesor Jurasz interweniowali, w wyniku czego kilku studentkom udało się pozostać na zajęciach, ale wspomniane zajścia trwały przez trzy dni. Wymienione wyżej studentki pojawiają się w zeznaniach tuż obok nazwisk mężczyzn jako prowokatorki zajść. Tekst podkreśla, że czynnie podburzały resztę studentów do niewpuszczenia koleżanek i kolegów Żydów na zajęcia.

„Dziennik Poznański” w numerze z lutego 1936 przytacza notatkę w sprawie wyroku wobec studentów i studentek Uniwersytetu Poznańskiego, którzy zostali oskarżeni o zajścia antyżydowskie.⁴³ Pojawia się tam nazwisko studentki Ireny Nierubliszewskiej, która ostatecznie została zwolniona i uniewinniona ze względu na „niedokładne zeznania żydówki Bolkowskiej”.

Nie znajdujemy jednak w tych dokumentach informacji o przynależności wymienionych kobiet do Młodzieży Wszepolskiej. Również w teczkach osobowych studentek brakuje wiadomości o ich zaangażowaniu w omawianą organizację, co tym bardziej komplikuje próby analizy zaangażowania Wszepolek w działalność antyżydowską. Interesujący jest jednak fakt, o którym bardzo niewielu badaczy wspomina — mianowicie o dużym zaangażowaniu studentek w agitację antyżydowską. Według dokumentów, które zostały przywołane, kobiety były równie widoczne podczas akcji wyrzucania studentów Żydów z sal wykładowych, co mężczyźni. Ideologia, którą prezentowali Wszepolacy, była im zdecydowanie bardzo bliska.

⁴¹ Przez większość lat liczba studentów pochodzenia żydowskiego nie przekraczała kilkunastu osób, co stanowiło niewiele ponad 1% wszystkich osób studiujących na UP (A. Czubiński, *op. cit.*, tab. 2; M. Michalski, *Żydowscy studenci Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919–1939 w ujęciu statystycznym*, [w:] *Wyparte historie...*, s. 275–299).

⁴² AUAM, Rektorat, sygn. 15/363, memoriał studentów-Żydów z grudnia 1935.

⁴³ *Wyrok w procesie studentów oskarżonych o zajścia antyżydowskie na U.P.*, „Dziennik Poznański”, nr 49, luty 1936; por. także, *Antysemityzm na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919–1939 — wybór źródeł*, przyg. M. Praczyk, T. Schramm, [w:] *Wyparte historie...*, nr 26, s. 572.

Podsumowanie

Obecność studentek w ruchu wszechpolskim nie była zjawiskiem, na które wielu badaczy zwróciło uwagę. Podczas badań nad poznańskim kołem Młodzieży Wszechpolskiej udało się zauważyć kilka zjawisk dotyczących kobiet, które skłaniają do podsumowania tego, co do tej pory wiadomo o obecności studentek w tejże organizacji.

Z uwagi na bezsprzeczną dominację mężczyzn w Młodzieży Wszechpolskiej nie mamy wielu informacji na temat działalności Wszechpolek. Są to pojedyncze dokumenty, które chociaż przybliżają nieco samą problematykę, stawiają jednak jednocześnie wiele pytań i wywołują wątpliwości. Niektóre z nich mogą zostać rozwiązane w dalszych badaniach, szczególnie poprzez pogłębioną kwerendę w innych ośrodkach akademickich, a także dalszą lekturę prasy akademickiej. Próba prześledzenia życiorysów tych studentek, których nazwiska pojawiają się w materiale źródłowym, może stanowić przyczynek do badań nad ideologicznymi pobudkami Wszechpolek na polskich uczelniach w okresie międzywojennym, a także wzbudzić zainteresowanie badaczy kwestią ról płciowych, które obowiązywały w omawianej organizacji.

Niezwykle cenne jest zwrócenie uwagi na kobiecą problematykę w ruchu narodowym jako takim. Chociaż Wszechpolki zostały przyćmione przez swoich kolegów z organizacji, nie oznacza to, że stanowiły niewiele znaczącą siłę w swoim środowisku. Ciekawe efekty może przynieść próba odtworzenia kontaktów Wszechpolek pomiędzy ośrodkami akademickimi, porównanie liczbowe kandydatek i członkiń (na tyle, na ile pozwala na to zachowana dokumentacja), a także zbadanie biografii kobiet-działaczek narodowych. W świetle ostatnich badań nad antysemityzmem na Uniwersytecie Poznańskim, a także w kontekście prac badawczych o studentach i studentkach na międzywojennych polskich uniwersytetach można liczyć na zainteresowanie zaproponowaną tematyką i coraz odważniejsze sięganie po tematy badawcze, których poruszanie może przynieść interesujące wnioski.

Klaudia Kimel

Members of the Interwar Academic Union All-Polish Youth at the University of Poznań. Outline of the Problem

Abstract

The article discusses both the presence and activities of women in the interwar "All-Polish Youth" Academic Union. Its main goal is to emphasize the participation of

female students in the mentioned organization, despite the lack of previous interest of researchers in this topic, and to try to indicate the main areas of their activity. It is important to point out the lack of extensive sources, which complicates the research. Despite this, the discovered names of female students and information about their activities suggest their significant contribution to the organization as well as their commitment to the ideology of the academic union.

Keywords: Second Polish Republic, university, All-Polish Youth, female students, All-Polish Youth female members, academic unions.